

Trzydzieści lat uczelni. Nowy rok, kolejne pokolenie

Ponad 1650 studentów, wśród nich przeszło 600 rozpoczynających naukę na pierwszym roku. Międzynarodowa Akademia Nauk Stosowanych w Łomży otworzyła rok akademicki 2026/2027, łącząc inaugurację z jubileuszem 30-lecia. Były odznaczenia, podziękowania i wspomnienia początków, którym towarzyszyło niemało niedowierzania. Dziś o znaczeniu uczelni mówią również pracodawcy zatrudniający jej absolwentów.

„Gaudeamus igitur” zabrzmiało 17 października w nowej auli przy ulicy Studenckiej. Podczas 31. inauguracji w historii uczelni spotkali się studenci, wykładowcy oraz goście z Polski i zagranicy. Akademicka uroczystość była zarazem okazją do podsumowania trzech dekad działalności.

– Trzydziestolecie to jest czas podsumowania tego, co było, ale także patrzenia w przyszłość – mówił rektor MANS dr inż. Ireneusz Żuchowski.

Rektor dobrze oceniał wyniki tegorocznej rekrutacji. Jak poinformował, liczba studentów ponownie wzrosła. Podkreślał również znaczenie międzyo-



dowych projektów i partnerstw, dzięki którym łomżyńska uczelnia jest rozpoznawalna poza gra-

nicami kraju.

– Cieszymy się, że dzisiejsze święto zgromadziło tak dużo go-

ści, że chcą z nami świętować goście i z Polski, i z zagranicy – zaznaczał.

Wśród kierunków kształcenia MANS są między innymi pielęgniarstwo, budownictwo, logistyka i bezpieczeństwo wewnętrzne. O tym, jak wykształcenie przekłada się na potrzeby miasta, mówił Dariusz Domasiewicz, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Dziękował przede wszystkim za przygotowanie pielęgniarek, które po studiach podejmują pracę z pacjentami.

– Tutaj kształcą się kadra. My tej kadry oczywiście potrzebujemy – podkreślał Dariusz Domasiewicz.

Wyjaśniał, że współpraca szpitala z uczelnią ma codzienny charakter. Pozwala poznawać wzajemne oczekiwania i przygotowywać przyszłych pracowników do obowiązków zawodowych. Nie podawał liczby absolwentek MANS zatrudnionych w szpitalu, zaznaczając, że placówka nie prowadzi tak szczegółowego zestawienia.

– Za to uczelni dziękuję, bo naprawdę są to bardzo dobrze wykształceni pracownicy – mówił

Dokończenie str. 4

Łomżyńscy nauczyciele z nagrodami prezydenta Łomży

Ponad 50 nauczycieli łomżyńskich szkół i przedszkoli otrzymało Nagrody Prezydenta Miasta Łomża za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Uroczystość odbyła się podczas miejskich obchodów Dnia Edukacji Narodowej, które w tym roku zorganizowano w Zespole Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących nr 5 w Łomży.

Dzień Edukacji Narodowej to okazja do podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w kształcenie i wychowanie młodego pokolenia. W łomżyńskim systemie oświaty pracuje niemal 1800 osób, w tym ponad 1200 nauczycieli. Do miejskich szkół i przedszkoli uczęszcza około 11.350 dzieci i młodzieży.

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski w swoim przemówieniu zauważył, że praca nauczyciela to znacznie więcej niż realizacja programu nauczania.

– To wspieranie uczniów, rozwijanie ich talentów, rozbudzanie ciekawości i pomoc w pokonywa-



niu trudności. Dziękuję Państwu za codzienny wysiłek, zaangażowanie i serce wkładane w kształcenie oraz wychowanie młodego pokolenia – powiedział prezydent Mariusz Chrzanowski, słowa uznania kierując także do pracowników administracji i obsługi, bez których szkoły i przedszkola nie mogłyby sprawnie funkcjonować.

Na tegoroczne funkcjonowanie oświaty władze samorządowe przeznaczyły około 320 mln zł. Aż 63 proc. tej kwoty stanowi wydatki na wynagrodzenia. Z okazji Dnia Edukacji Narodowej 53 nauczycieli i wychowawców uhonorowano nagrodami Prezydenta Miasta.

Podczas uroczystości prezydent Mariusz Chrzanowski podkreślił, że współczesna szkoła musi odpowiadać na wyzwania zmieniającego się świata, nie tracąc z oczu swoich najważniejszych zadań wychowawczych.

– Obok poznawania polskiej historii, pielęgnowania tradycji

Mieszkańcy ziemi łomżyńskiej mogą spotkać się z prezydentem

W środę, 21 października, w Kuleszach Kościelnych odbędzie się otwarte spotkanie z prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej Karolem Nawrockim. Dla mieszkańców ziemi łomżyńskiej będzie to okazja do udziału w spotkaniu z głową państwa.

Spotkanie zaplanowano w hali sportowej w Kuleszach Kościelnych. Jego początek przewidziano na około godz. 17.30. Choć zaproszenie skierowano przede wszystkim do mieszkańców gminy i powiatu wysokomazowieckiego, wydarzenie ma charakter otwarty.

Wejście do hali będzie możliwe od godz. 16.00, po przejściu kontroli bezpieczeństwa. Osoby planujące udział powinny przybyć odpowiednio wcześniej, uwzględniając czas potrzebny na wejście.



© Mikołaj Bujak/KPRP

Pogoda ducha, rodzinne ciepło i piękne wspomnienia – sto lat Pani Janiny

Setne urodziny mieszkańców to wyjątkowy powód do dumy dla całego miasta i piękne świadectwo historii, której są częścią. Ten niezwykle jubileusz świętowała Pani Janina Rogowska, którą z tej szczególnej okazji odwiedzili zastępca prezydenta Łomży Andrzej Stypulkowski oraz przewodniczący Rady Miejskiej Wiesław Grzymała, przekazując serdeczne życzenia w imieniu władz samorządowych i mieszkańców.

Były kwiaty, listy gratulacyjne i urodzinowy tort, ale przede wszystkim nie zabrakło

tego, co w takich chwilach najcenniejsze – rodzinnej bliskości, ciepłych słów i wspólnego świętowania. Pani Janina spędziła ten wyjątkowy dzień w gronie najbliższych, z uśmiechem i dobrym humorem, które, jak podkreśla rodzina, wciąż są jej znakiem rozpoznawczym.

– Setne urodziny to wyjątkowy jubileusz, za którym kryje się całe stulecie doświadczeń, wspomnień i historii. To także piękna okazja, by z szacunkiem pochylić się

nad życiem osoby, która przez lata budowała swój świat, wychowywała kolejne pokolenia i pozostawiła trwałe ślady w sercach bliskich. W imieniu mieszkańców Łomży życzę pani przede wszystkim zdrowia, pogody ducha, codziennej życzliwości i wielu jeszcze pięknych chwil spędzonych w otoczeniu kochającej rodziny – powiedział zastępca prezydenta Łomży Andrzej Stypulkowski.

Pani Janina wychowała troje dzieci, do-

czekała się siedmiorga wnuków i dziewięciorga prawnuków. To imponujące grono najbliższych jest dziś jej wielką radością i powodem do dumy. Rodzina określa ją jako osobę spokojną, opanowaną, odpowiedzialną i wyrozumiałą, a zarazem serdeczną, pełną ciepła i głęboko przywiązaną do wartości, które przez całe życie były jej drogowskazem. Ważne miejsce zajmują wśród nich wiara, miłość do ludzi i patriotyzm.

Zanim związała swoje losy z Łomżą, mieszkała w Sokołach, gdzie pracowała jako nauczycielka. Do naszego miasta przeprowadziła się w latach 80. i od tamtej pory Łomża stała się jej domem – miejscem codzienności, rodzinnych spotkań i wielu cennych wspomnień.

W życiu pani Janiny nie brakowało również pasji, które nadawały zwyczajnym dniom wyjątkowy smak. Z zapalem grywała w brydża, chętnie sięgała po krzyżówki i do dziś nie rezygnuje z tej intelektualnej rozrywki. Dawniej wiele radości sprawiały jej także prace ogrodowe oraz pieczenie ciast. Szczególne miejsce w rodzinnych wspomnieniach zajmują jej drożdżówki. Jak z uśmiechem opowiadają córki jubilatki, nie miały sobie równych i zachwycały każdego, kto miał okazję ich spróbować.

Choć upływający czas zmienia rytm codzienności, pani Janina wciąż lubi wyjść na spacer w towarzystwie rodziny. Jednym z miejsc, które darzy sympatią, jest Park Jana Pawła II – Papieża Pielgrzyma.

Sto lat to czas, w którym mieszczą się tysiące dni, niezliczone wspomnienia i doświadczenia kilku pokoleń. Historia pani Janiny Rogowskiej przypomina, że piękno życia kryje się nie tylko w wielkich wydarzeniach, ale także w codziennej życzliwości, rodzinnej bliskości, cierpliwości i umiejętności dostrzegania radości w małych rzeczach.



Łatwiej do Via Baltiki, mniej ruchu w Piątnicy



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Kierowcy jadący od strony Wizny i Jeżewa mogą dotrzeć do Via Baltiki z pominięciem Piątnicy. Otwarty 12 października czterokilometrowy odcinek między Elżbiecinem a Marianowem uzupełnił nowy przebieg drogi krajowej nr 64. Ważnym elementem jest również rondo na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką nr 668, o które zabiegali mieszkańcy i przedsiębiorcy.

Do ruchu udostępniono ostatni brakujący fragment nowej DK64 oraz dwa wloty ronda na skrzyżowaniu z DW668. Tego samego dnia pozwolenie na użytkowanie wydał Podlaski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego. Kierowcy mogą już korzystać z całego, około siedmiokilometrowego połączenia dotychczasowej DK64 w rejonie Elżbiecina z węzłem Łomża Północ na S61.

– Dzisiaj mamy dokończenie drogi numer 64 w nowym śladzie, czyli przełożenia tej drogi na odcinku między Elżbiecinem a trasą S61 do węzła Łomża Północ – wyjaśniał Wojciech Borzuchowski, dyrektor białostockiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Jak przypomniał, wcześniej fragment, od węzła Łomża Północ do Marianowa, udostępniono 2 października 2025 roku. Teraz połączenie jest kompletne. Nowa droga pozwala wyprowadzić część ruchu poza zabudowę Piątnicy i ułatwia dojazd do trasy ekspresowej.

– Będzie to duża ulga dla mieszkańców, gdzie zawsze ten

ruch jednak tłoczył się, robiły się korki w Piątnicy – mówił dyrektor.

Wskazywał również na korzyści dla podróżujących z rejonu Kolna w stronę Białegostoku. Nowy przebieg DK64 pozwala ominąć dotychczasowy przejazd przez Piątnicę i sprawniej dotrzeć do drogi prowadzącej w kierunku Wizny oraz Jeżewa.

Otwarcie zakończyło realizację zakresu prac objętych kontraktem S61 Łomża Zachód – Kolno. Zadanie obejmowało budowę blisko 13 kilometrów drogi ekspresowej oraz niemal siedmiu kilometrów jednojezdniowej DK64 po nowym przebiegu. Wartość kontraktu wynosiła około 713,4 mln zł brutto. Kwota dotyczy całego przedsięwzięcia, nie tylko otwartych właśnie czterech kilometrów drogi krajowej.

Istotnym wątkiem spotkania była zmiana rozwiązania na przecięciu DK64 z DW668. Alicja Łepkowska-Golaś opowiadała, że zamiast planowanego wiaduktu potrzebne było rondo, umożliwiające bezpośredni przejazd między drogami. Bez takiego połączenia część ciężarówek lokalnych firm nadal musiałaby wracać do pobliskich miejscowości.

Posłanka relacjonowała, że po sygnale od dziennikarza podjęła interwencję w GDDKiA. Odbył się spotka-

nie z udziałem dyrektora, wójta i przedstawicieli przedsiębiorstw z gmin Piątnica oraz Jedwabne. Zaznaczała również, że mieszkańcy Jeziorka zabiegali o zmianę wcześniej, już na etapie projektowania drogi.

– Wszyscy mieli jakiś pomysł na rozwiązanie tego problemu, ale pan dyrektor szybko podjął decyzję o tym, że budujemy rondo –

mówiła Alicja Łepkowska-Golaś.

Znaczenie uwzględniania lokalnych potrzeb podkreślał minister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski. Wskazywał, że rozwiązania drogowe powinny służyć zarówno osobom przejeżdżającym tędy sporadycznie, jak i mieszkańcom oraz przedsiębiorcom korzystającym z nich każdego dnia.

– Chodzi o to, żeby ten ruch

faktycznie wyprowadzać z miejscowości i to rozwiązanie daje taką możliwość – zaznaczał.

Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego, ocenił otwarcie DK64 jako uzupełnienie dojazdów do Via Baltiki. Zwracał uwagę na możliwość bezpośredniego włączenia się do trasy ekspresowej przez pojazdy jadące od strony Białegostoku i Wizny. Lepsze połączenia wiązał także z perspektywami gospodarczymi subregionu łomżyńskiego.

– Lepsze skomunikowanie to też lepszy rozwój gospodarczy tej części województwa – mówił.

Wojewoda podlaski Jacek Brzozowski podkreślał, że duże przedsięwzięcia drogowe mają również wymiar lokalny. Obok strategicznego znaczenia tras międzynarodowych ważne pozostają codzienne potrzeby okolicznych społeczności.

– One każdego dnia służą lokalnym wspólnotom, służą mieszkańcom – zaznaczał.

Dla podróżujących od strony Wizny i Jeżewa nowe połączenie oznacza bezpośredni dojazd do S61. Dla mieszkańców Piątnicy najważniejsze będzie ograniczenie ruchu, który dotychczas przechodził przez ich miejscowość. Właśnie w codziennych przejazdach ma się sprawdzić efekt zakończonej inwestycji.



Trzydzieści lat uczelni. Nowy rok, kolejne pokolenie



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Dariusz Domasiewicz.

Dzisiejsza Akademia wyrosła z utworzonej w 1996 roku Wyższej Szkoły Agrobiznesu. Początki wspominał Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego. Przyznawał, że powstaniu świeckiej uczelni wyższej w Łomży towarzyszyły wątpliwości, czy przedsięwzięcie okaże się trwałe.

Po trzydziestu latach wskazywał na rozbudowę infrastruktury, poszerzenie oferty kształcenia oraz projekty europejskie. Podkreślał też współpracę Akademii z samorządem województwa.

– Zrealizowaliśmy wiele projektów. Jesteśmy otwarci na wszelkie inicjatywy szkoły – deklarował Jacek Piorunek, życząc uczelni kolejnych dekad rozwoju.

Do realiów połowy lat dziewięćdziesiątych nawiązywał również Bogdan Dyjuk, członek za-

rządu województwa podlaskiego. Zwracał uwagę na determinację osób, które podjęły się utworzenia uczelni. Jej obecną rolę wiązał z rozwojem społecznym i gospodarczym całego regionu.

– Uczelnie są niezbędnym elementem rozwoju społeczno-gospodarczego – mówił Bogdan Dyjuk. Podkreślał, że nowe technologie i postęp wymagają ludzi o wysokich kwalifikacjach oraz kompetencjach.

Przedstawiciele zarządu województwa wręczyli Odznaki Honorowe Województwa Podlaskiego. Za zasługi dla rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki w Łomży oraz regionie otrzymali je dr. hab. Roman Engler, Robert Twardowski, Andrzej Borusiewicz i Piotr Ponichtera.

Roman Engler, założyciel, były rektor i prezydent MANS,

przypominał w jubileuszowym wystąpieniu, że działalność uczelni od dawna obejmuje również edukację młodszych i starszych pokoleń. Od 2009 roku prowadzi ona akademickie liceum i techni-



kum. Od 26 lat odbywają się zajęcia Uniwersytetu Złotego Wieku, w których, jak podawał, corocznie uczestniczy ponad 150 słuchaczy.

Roman Engler przywołał także działalność Fundacji Janka Muzykanta. Według przedstawionego przez niego podsumowania dzięki sponsorom wsparcie stypendialne otrzymało 142 uczniów. Przypominał również organizowane we współpracy z instytutem w Falentach studia doktoranckie, po których stopień doktora uzyskały 22 osoby. Wielu spośród nich zasiadło w kadrze uczelni. Przez trzy dekady w uczelni studiowało 14 420 osób, a 9375 z nich odebrało dyplomy. Studia podyplomowe ukończyło kolejnych 2300 osób. Od początku uczelnia pomagała też pokonać finansową barierę w dostępie do nauki: z nieoprocentowanego kredytowania czesnego skorzystało 1250 studentów.

W podziękowaniach wymieniał pracowników, kolejne władze Akademii, samorządowców, przedstawicieli instytucji i praco-

dawców. Podkreślał wkład osób, których codzienna praca pozwoliła uczelni przetrwać i rozwijać się przez trzy dekady.

Uczelnia zapisała się także w osobistych historiach swoich studentów: poznawali się tutaj, zakochiwali, a gdy postanawiali się pobrać, fundowała im obrączki.

Roman Engler wspominał biskupa Stanisława Stefanka, który uczestniczył w akademickich spotkaniach wigilijnych i błogosławił małżeństwa studentów w ich parafiach.

Rozpoczynającym naukę gratulował wyboru uczelni i życzył sukcesów. Zachęcał, by studia wykorzystali również na aktywność i zawieranie przyjaźni, które mogą służyć im przez kolejne lata.

– Dziękuję za wszystkie osiągnięcia tych, którzy codzienną pracą wnieśli swój wkład w sukcesy naszej uczelni – podsumował dr. hab. Roman Engler.

Dla twórców uczelni był to dzień wspomnień. Dla rozpoczynających studia dopiero początek własnej historii przy Studenckiej.



Osiem kilometrów kanalizacji, nowa oczyszczalnia i kolejne plany



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

W Małym Płocku działa już nowa gminna oczyszczalnia ścieków. Wraz z nią powstało około ośmiu kilometrów sieci kanalizacyjnej. Inwestycja kosztowała 15,9 mln zł, z czego, jak poinformował wójt Jan Robert Konopka, 14 mln zł pochodziło z Polskiego Ładu. Następnym krokiem będzie budowa 50 oczyszczalni przydomowych dla gospodarstw pozostających poza zasięgiem zbiorczej kanalizacji.

Uroczyste otwarcie odbyło się 15 października. Oczyszczalnia została wybudowana w technologii hybrydowej, a jej wydajność wynosi 300 metrów sześciennych ścieków na dobę. Instalację zaprojektowano dla obciążenia odpowiadającego 2000 RLM, czyli równoważnej liczby mieszkańców. Jest to parametr określający ilość zanieczyszczeń, a nie liczbę osób już korzystających z obiektu.

Według informacji przedstawionych przez wójta wybudowana sieć objęła obszar całej miejscowości Mały Płock. Jan Robert Konopka podkreślał, że przedsięwzięcie służy zarówno mieszkańcom, jak i środowisku.

– Budowa oczyszczalni i sieci kanalizacyjnej przyczyni się do poprawy życia naszych mieszkańców, ochrony środowiska naturalnego oraz dalszego odpowiedzialnego rozwoju naszej gminy – mówił.

Zasadniczą część kosztów pokryło dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Jak zaznaczał wójt, bez tak dużego wsparcia realizacja przedsięwzięcia nie byłaby możliwa.

Dziękował radnym, projektantom, wykonawcom, inspektorom nadzoru oraz pracownikom urzędu gminy. Osobne słowa skierował do mieszkańców, którzy podczas prac musieli liczyć się z utrudnieniami.

– Dziękuję również mieszkańcom za cierpliwość, wyrozumiałość i zaufanie – podkreślał Jan Robert Konopka.

W otwarciu uczestniczyli mien-



dzy innymi członkowie zarządu województwa podlaskiego Bogdan Dyjuk i Jacek Piorunek oraz posłanka Bogumiła Olbryś. Obecni byli również radni gminni i powiatowi, przedstawiciele wykonawców oraz duchowieństwa.

Jacek Piorunek wskazywał na znaczenie inwestycji dla poprawy

warunków sanitarnych i dalszego rozwoju miejscowości. Gratulował władzom gminy pozyskania środków oraz przeprowadzenia prac. Zwracał też uwagę, że zbiorcza kanalizacja nie rozwiąże problemów wszystkich gospodarstw.

Tam, gdzie domy dzielą duże odległości, potrzebne są inne roz-



wiązania. Dlatego gmina przygotowuje osobny projekt budowy 50 przydomowych oczyszczalni ścieków.

– Będą one wykorzystane tam, gdzie właśnie nie można rozwinąć tej infrastruktury kanalizacyjnej – wyjaśniał Jacek Piorunek, wskazując na rozproszoną zabudowę.

Na ten cel Mały Płock pozyskał 1,5 mln zł, maksymalną kwotę dostępną w naborze. Wsparcie przyznano za pośrednictwem samorządu województwa podlaskiego w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Umowę przekazano przedstawicielom gminy 25 sierpnia. Instalacje mają powstać w gospodarstwach poza obszarem objętym zbiorczą siecią kanalizacyjną.

– Przedsięwzięcie to rozwiąże problemy mieszkańców, którzy ze względu na usytuowanie gospodarstw nie mogą skorzystać z tradycyjnej sieci kanalizacyjnej – mówił wójt.

Bogdan Dyjuk przypominał, że oczyszczalnie budowane na terenach wiejskich przed dekadami wymagają dziś modernizacji, rozbudowy, a niekiedy zastąpienia nowymi obiektami. Rozwój wodociągów i kanalizacji zwiększał potrzeby, którym starsze insta-

lacje nie zawsze mogły sprostać. Podkreślał, że sprawna gospodarka wodno-ściekowa jest podstawą codziennego życia i rozwoju gminy rolniczej.

Gratulacje samorządowi złożyła również Bogumiła Olbryś. Posłanka akcentowała rolę Polskiego Ładu w finansowaniu lokalnej infrastruktury. Dziękowała projektantom, wykonawcom i wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie przedsięwzięcia.

– Każda inwestycja to są potrzeby mieszkańców zrealizowane w sposób konkretny – mówiła.

List od posła Kazimierza Gwiazdowskiego odczytała reprezentująca go Monika Stefańska. Parlamentarzysta przekazał gratulacje i podkreślił znaczenie oczyszczalni dla ochrony środowiska oraz jakości życia mieszkańców.

Otwarcu towarzyszyło symboliczne przecięcie wstęgi. Jan Robert Konopka życzył, aby nowy obiekt i kanalizacja służyły bezawaryjnie przez wiele lat. Przed gminą pozostaje realizacja kolejnego zadania: budowy oczyszczalni przydomowych, dzięki którym poprawa warunków sanitarnych obejmie także gospodarstwa oddalone od sieci.



„Zapytaj Wilka”. O domowych rachunkach i politycznych kompromisach



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Emerytury, ceny pelletu i podatki zdominowały spotkanie z Ryszardem Wilkiem w Wysokim Mazowieckiem. Mieszkańcy pytali również o przyszłe sojusze Konfederacji i konsekwencje jej polityków. Poseł przedstawiał propozycje zmian, ale musiał też tłumaczyć decyzje, które nie wszystkich na sali przekonywały.

Spotkanie pod hasłem „Zapytaj Wilka!” odbyło się 5 października w Hotelu Gutland. Parlamentarzystę Nowej Nadziei, współtworzącej Konfederację, zaprosił Wojciech Łupiński, prezes miejscowego oddziału ugrupowania. Rozmowę prowadzili Wojciech Łupiński i Zbigniew Brzeziński. Po wystąpieniu posła przyszedł czas na pytania publiczności.

Ryszard Wilk podkreślał, że choć media społecznościowe umożliwiają dyskusję z wyborcami, wielu z nich woli spotkać się z politykiem osobiście.

– Wielu ludzi jest tradycyjnie listami i lubi tego typu spotkania, żeby zadać pytanie na żywo. Wiadomo, że poseł wtedy nigdzie nie ucieknie – mówił.

Jednym z głównych tematów były dopłaty do minimalnej emerytury dla osób, które pracowały w Polsce i za granicą. Wilk krytykował możliwość uzyskania wyrównania przy niewielkiej kwocie składek odprowadzonych do polskiego systemu. Kwestionował również skuteczność sprawdzania, czy osoby otrzymujące dopłatę rzeczywiście mieszkają w naszym kraju.

Przedstawił propozycję uzależnienia podwyższenia świadczenia od zgromadzenia odpowiedniej kwoty składek. Projekt przewidujący taki warunek znajduje się w sejmowym wykazie. Zwaloryzowane składki zapisane na koncie ubezpieczonego miałyby wynosić co najmniej 25-krotnie minimalnego wynagrodzenia. Pod koniec września projekt skierowano do zaopiniowania.

Przywoływane podczas spotkania hasło „emerytury po jednym dniu pracy” wymaga jednak wyjaśnienia. Sam krótki okres zatrudnienia w Polsce nie zapewnia automatycznie świadczenia minimalnego. Dopłata wymaga spełnienia dodatkowych warunków, w tym osiągnięcia wieku emerytalnego, odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego i zamieszkiwania w Polsce. Umowa polsko-ukraińska pozwala uwzględniać okresy ubezpieczenia z obu państw, a wyrównanie oblicza się od sumy należnych świadczeń. ZUS wskazuje przy tym, że międzynarodowe rozwiązania dotyczące zabezpieczenia społecznego służą również Polakom pracującym za granicą.

Drugim obszernie omawianym zagadnieniem były ceny pelletu. Wilk przekonywał, że wspieraniu zakupu kotłów powinno towarzyszyć zapewnienie dostępności paliwa. W jego ocenie ograniczenia w pozyskiwaniu drewna oraz rosnące zapotrzebowanie na opał uderzają w mieszkańców, którzy wymienili źródło ogrzewania.

Problem ma wymiar ogólnopolski. W analizie opublikowanej 27 sierpnia UOKiK wskazał na wzrost popytu, za którym nie nadążył podaż pelletu, oraz ograniczoną dostępność surowca drzewnego. Przyczyn podwyżek upatrywał w problemach systemowych, a nie w praktykach ograniczających konkurencję. Ustalenia urzędu nie potwierdzają natomiast pojawiających się podczas spotkania sugestii o celowym działaniu na szkodę odbiorców.

O możliwości zmian w energetyce ciepłej pytał Marcin Mieczkowski. Podkreślał, że koszty ogrzewania dotyczą mieszkańców Wysokiego Mazowieckiego, Łomży i całego subregionu.

– Mieszkańcy chcą tak naprawdę tu i teraz odpowiedzi na konkretny problem, który ich dotyczy – mówił Marcin Mieczkowski.

Wskazywał na zbliżającą się zimą i ceny węgla, pelletu oraz gazu. Przypominał również wcześniejsze spotkanie ze Sławomirem Mentzenem w Łomży, prowadzone w podobnej formule. Jego zdaniem bezpośrednie pytania pozwalają skupić rozmowę na sprawach, z którymi mieszkańcy mierzą się na co dzień.

Od kosztów utrzymania domu dyskusja przeszła do wydatków państwa. Wilk opowiadał się za obniżaniem podatków i przegłosem instytucji publicznych. Zapowiedział przygotowanie projektu likwidacji urzędów pracy,

uzasadniając swój pomysł zmianami sposobu poszukiwania zatrudnienia. Była to deklaracja przyszłych działań legislacyjnych posła.

– My chcemy ludziom stworzyć warunki do tego, żeby oni się zaczęli sami dorabiać – mówił, przedstawiając gospodarczy kierunek swojej formacji.

Publiczność pytała także o polityczne sojusze. Jeden z uczestników chciał wiedzieć, z kim Konfederacja byłaby gotowa współpracować po wyborach. Wilk odpowiadał, że podstawą porozumienia powinna być możliwość realizacji programu. Wymieniał między innymi reformę ochrony zdrowia oraz zmiany w administracji.

– Ten, kto się zgodzi na to, żeby to zrealizować, to z tym będziemy współpracować. Tak działa polityka – stwierdził.

Więcej emocji przyniosła rozmowa o granicach kompromisu. Poseł przywołał poparcie kandydatury Elżbiety Witek na wicemarszałka Sejmu. Jak relacjonował, głosowanie Konfederacji było elementem porozumienia dotyczącego wyboru Krzysztofa Bosaka do Prezydium Sejmu. Przyznał, że sam źle się z tą decyzją czuł.

Pytający nie przyjął tego uzasadnienia i oświadczył, że zagłosowałby przeciw. Wilk przekonywał natomiast, że osiągnięcie ważnego celu wymaga czasem trudnych ustępstw. Rozmowa nie zakończyła się zgodą, ale po-

kazała, że publiczność oczekuje wyjaśnień również w sprawach niewygodnych dla zaproszonego polityka.

Właśnie możliwość podejmowania trudnych tematów za zalecie takich spotkań uznawał Adrian Stankiewicz.

– Możemy zderzyć się z trudnymi kwestiami, które są ważne dla naszych wyborców – ocenił.

Podkreślał, że pytania uczestników pozwalają wyjść poza przygotowane wystąpienie i skierować rozmowę ku ich rzeczywistym potrzebom. Przekonywał również, że inne partie przejmują postulaty oraz sposoby komunikacji Konfederacji, co uznawał za dowód skuteczności swojego środowiska.

Wojciech Łupiński przyznawał, że frekwencja nie była rekordowa. Dobrze ocenił jednak aktywność osób, które przyszły na spotkanie.

– Jeśli chodzi o osoby, które zadawały pytania, było widać duże zaangażowanie publiczności – mówił organizator.

Chwalił odpowiedzi parlamentarzysty, szczególnie wyjaśnienia dotyczące emerytur i przyczyn wzrostu cen pelletu. Zapowiedział też kolejne wizyty polityków Konfederacji, poświęcone innym zagadnieniom.

– Inne ważne tematy dla naszego kraju będą poruszane. I oczywiście z prezentacją rozwiązań – deklarował Wojciech Łupiński.

Tradycja, która wciąż żyje. Kolejne warsztaty w Skansenie Kurpiowskim, tym razem z bursztyniarstwa!

Od wypieku tradycyjnego pieczywa, przez wycinankarstwo, hafciarstwo, koronkarstwo i garnkarstwo, aż po wyplatanie wiklinowych koszy czy wykonywanie ozdób ze słomy. Muzeum-Skansen Kurpiowski im. Adama Chętnika

w Nowogrodzie od kilku miesięcy staje się przestrzenią spotkań z twórcami ludowymi, którzy dzielą się wiedzą i umiejętnościami przekazywanymi od pokoleń. Wszystko za sprawą projektu „Soboty i niedziele z twórcami ludowymi. Reaktywacja rękodzieła kurpiowskiego w przestrzeni Muzeum-Skansenu Kurpiowskiego im. Adama Chętnika w Nowogrodzie”. Już 24 i 25 października odbędą się kolejne bezpłatne warsztaty, tym razem poświęcone tradycyjnemu bursztyniarstwu kurpiowskiemu.

Muzeum-Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie od blisko stu lat dokumentuje, chroni i prezentuje dziedzictwo kulturowe Kurpiowszczyzny. Zabytkowe chałupy, zagrody, przedmioty codziennego użytku i narzędzia dawnych rzemieślników pozwalają poznać życie mieszkańców regionu sprzed dziesięcioleci. Jednak kultura ludowa to nie tylko eksponaty zgromadzone w muzealnych zbiorach. To również wiedza, umiejętności i doświadczenie ludzi, którzy nadal zajmują się tradycyjnym rękodziełem.

Właśnie z tej potrzeby zrodził się projekt „Soboty i niedziele z twórcami ludowymi”, którego celem jest przywracanie i popularyzowanie dawnych technik rękodzielniczych oraz umożliwienie bezpośredniego kontaktu z ich współczesnymi przedstawicielami.

Od maja przestrzeń nowogrodzkiego Skansenu regularnie wypełnia się uczestnikami warsztatów, podczas których historia przestaje być wyłącznie opowieścią. Można jej dotknąć, spróbować swoich sił w dawnych technikach

i przekonać się, jak wiele cierpliwości, precyzji i doświadczenia wymaga wykonanie przedmiotów, które niegdyś były nieodłącznym elementem codziennego życia mieszkańców kurpiowskich wsi.

– Zależy nam, aby Skansen był nie tylko miejscem, w którym można zobaczyć, jak dawniej wyglądało życie na Kurpiach, ale również przestrzenią, w której te tradycje są nadal obecne i praktykowane. Naszym największym kapitałem są ludzie, twórcy ludowi, którzy posiadają niezwykłą wiedzę i umiejętności, często zdoby-

wane przez całe życie. Dzięki organizowanym warsztatom możemy tę wiedzę przekazywać dalej, a jednocześnie pokazywać, że kultura ludowa nie należy wyłącznie do przeszłości. Ona wciąż żyje, rozwija się i może inspirować kolejne pokolenia – podkreśla Anna Malwina Szykiewicz, dyrektor Muzeum-Skansenu Kurpiowskiego im. Adama Chętnika w Nowogrodzie.

Cykl rozpoczął się od warsztatów poświęconych tradycyjnemu pieczywu obrzędowemu, które poprowadziła Krystyna Łaszczyńska. Uczestnicy poznawali dawne zwyczaje związane z wypiekiem bysków i fafernuchów, a także znaczenie pieczywa w kurpiowskiej obrzędowości.

Kolejne spotkania przybliżały różnorodność regionalnego rękodzieła. Pod okiem doświadczonych twórczyni i twórców ludowych uczestnicy odkrywali tajniki wykonywania kwiatów z bibuły, haftu, wycinanek, koronek oraz tradycyjnych ozdób.

Nie zabrakło również warsztatów wikliniarskich prowadzonych przez Wiesławę Kuskowską, podczas których można było poznać techniki wyplatania przedmiotów użytkowych z naturalnego surowca, ani spotkań garncarskich z Adamem Murachem, przybliżających dawny proces formowania glinianych naczyń.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także zajęcia z wycinankarstwa kurpiowskiego, w tym warsztaty prowadzone przez Annę Parzych i Wiesławę Bogdańską, a także spotkanie poświęcone wykonywaniu tradycyjnej gwiazdy kurpiowskiej pod kierunkiem Haliny Pajki.

Uczestnicy mieli również możliwość poznania sztuki tworzenia kierców ze słomy. Warsztaty prowadzone przez Elżbietę Cieloszyk przybliżyły niezwykle ciekawą tradycję wykonywania przestrzennych ozdób, które dawniej zawieszano pod sufitami wiejskich izb.

W ramach przedsięwzięcia odbywały się także spotkania poświęcone koronkarstwu i hafciarstwu, podczas których można było przekonać się, jak wiele pracy wymaga powstawanie misternych wzorów zdobiących tradycyjne stroje

i elementy wyposażenia domów.

Każde z tych spotkań było nie tylko prezentacją określonej



techniki, ale również okazją do rozmów o dawnych zwyczajach, codzienności mieszkańców Kurpiowszczyzny i roli rękodzieła w życiu lokalnej społeczności.

Jeszcze kilkadziesiąt lat temu wiele umiejętności, które dziś prezentowane są podczas muzealnych warsztatów, stanowiło naturalną część życia codziennego. Wiedzę przekazywano przede wszystkim w rodzinach – od rodziców i dziadków, poprzez wspólną pracę i obserwację.

Zmiany cywilizacyjne, rozwój przemysłu i powszechna dostępność gotowych produktów sprawiły jednak, że liczne techniki rękodzielnicze stopniowo zaczęły tracić swoje praktyczne zastosowanie. Wraz z nimi pojawiło się zagrożenie zanikania wiedzy o sposobach wykonywania tradycyjnych przedmiotów.

Warsztaty organizowane w nowogrodzkim Skansenie pozwalają przeciwdziałać temu procesowi. Ich szczególną wartością jest bezpośredni kontakt z twórcami ludowymi – osobami, które nie tylko znają historię określonego rzemiosła, ale przede wszystkim posiadają praktyczne umiejętności jego wykonywania.

Dla najmłodszych uczestników jest to często pierwsza oka-

zja, by zobaczyć, jak powstaje wycinanka kurpiowska, w jaki sposób formuje się gliniane naczynie czy jak z pojedynczych źdźbeł słomy można stworzyć rozbudowaną ozdobę przestrzenną. Dorośli natomiast mają możliwość powrotu do tradycji pamiętanych z dzieciństwa, odkrywania historii rodzinnych i poznawania umiejętności, które niegdyś były powszechne w ich otoczeniu.

Projekt sprzyja również integracji międzypokoleniowej. Przy wspólnych stołach spotykają się dzieci, młodzież, dorośli i seniorzy, a rękodzieło staje się punktem wyjścia do rozmów, wymiany doświadczeń i budowania więzi z regionalnym dziedzictwem.

Co istotne, tego rodzaju działania wspierają samych twórców ludowych, podkreślając znaczenie ich pracy oraz rolę, jaką odgrywają w zachowywaniu niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

– Każde z tych spotkań utwierdza nas w przekonaniu, że warto podejmować takie inicjatywy. Chcemy, aby uczestnicy wychodzili z warsztatów nie tylko

z własnoręcznie wykonanym przedmiotem, ale przede wszystkim z nową wiedzą, doświadczeniem i większą świadomością tego, jak bogata jest kultura na-

szego regionu. Szczególnie ważne jest dla nas zainteresowanie najmłodszych, bo to właśnie od nich w dużej mierze zależy, czy tradycyjne umiejętności przetrwają. Cieszymy się, że możemy tworzyć przestrzeń do takich spotkań i już dziś zapraszamy na kolejne, tym razem poświęcone bursztyniarstwu – mówi Anna Malwina Szykiewicz.

Najbliższe spotkanie w ramach projektu poświęcone będzie jednej z najbardziej charakterystycznych, choć nie zawsze powszechnie kojarzonych

z Kurpiowszczyzną dziedzin tradycyjnego rzemiosła - bursztyniarstwu.

Choć bursztyn najczęściej przychodzi na myśl nadbałtyckie plaże, przez stulecia pozyskiwano go również na terenach Puszczy Zielonej. Kurpiowscy bursztyniarze potrafili odnajdywać ten cenny surowiec, a następnie obrabiać go i przekształcać w ozdoby, które stały się ważnym elementem tradycyjnego stroju regionalnego.

Szczególne miejsce zajmowały bursztynowe korale, będące nie tylko ozdobą, ale również oznaką zamożności i rodzinnej pamiątką, niejednokrotnie przekazywaną z pokolenia na pokolenie.

O tej niezwyklej tradycji opowie Zdzisław Bziukiewicz - twórca ludowy zajmujący się tradycyjnym bursztyniarstwem kurpiowskim, który poprowadzi najbliższe warsztaty w nowogrodzkim Skansenie.

Uczestnicy poznają historię występowania i pozyskiwania bursztynu na Kurpiach, dowiedzą się, w jaki sposób dawniej go obrabiano oraz jakie narzędzia wykorzystywano do przygotowywania ozdób. Spotkania będą również okazją do przyjrzenia się tradycyjnemu rzemiosłu i poznania doświadczeń twórcy, który pielęgnuje tę wyjątkową dziedzinę regionalnego rękodzieła.

Warsztaty odbędą się w dwóch terminach:

- 24 października (sobota), godz. 14:00–17:00 – warsztaty dla dzieci;

- 25 października (niedziela), godz. 14:00–17:00 – warsztaty dla dorosłych.

Zajęcia odbędą się w Muzeum-Skansenie Kurpiowskim im. Adama Chętnika

w Nowogrodzie przy ul. Zamkowej 25.

Udział w warsztatach jest bezpłatny. Obowiązują wcześniejsze zapisy pod numerem telefonu 884 541 247.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

pochodzących z Funduszu Promocji Kultury - państwowego funduszu celowego.

Żeby drewniany świat nie został tylko na fotografii

Drewniany dom, kościół, zagroda. Dawniej zwyczajny krajobraz wsi i miasteczek, dziś coraz częściej zabytek wymagający troski specjalistów. W Ciechanowcu rozmawiano o tym, jak zachować jego autentyczność, chronić przed ogniem, wilgocią i owadami, a także ocalić umiejętności ludzi, którzy potrafili pracować z drewnem. Sentyment do dawnych budynków był tu początkiem rozmowy. Dalej potrzebne były już wiedza, doświadczenie i konkretne rozwiązania.

W dniach 14–16 października Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu gościło uczestników II Europejskiej Konferencji Architektury Drewnianej. Wydarzenie przygotowało wspólnie z Katedrą Mechanicznej Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Spotkali się naukowcy, muzealnicy, architekci, konserwatorzy i przedstawiciele firm zajmujących się ochroną zabytków. Program obejmował zarówno historyczne budownictwo, jak i możliwości wykorzystania nowych technologii w jego ratowaniu.

Dla gospodarzy konferencji były to zagadnienia związane z codzienną pracą. Jak podawała Anna Wiśniewska, zastępca dyrektora ciechanowieckiego muzeum, w skansenie znajduje się 56 obiektów drewnianych. Wśród nich są domy, budynki gospodarcze, kościół, wikałówka i dwór ziemiański.

– Bardzo wymagająca i kosztowna przede wszystkim – tak określała ochronę drewnianej architektury.

Podkreślała odpowiedzialność za zachowanie budynków dla kolejnych pokoleń. Konferencja pozwalała porównać doświadczenia polskich placówek z praktyką zagranicznych muzeów, poznać sposoby zabezpieczania drewna i po-



rozmawiać o problemach, które trudno rozwiązywać w pojedynkę.

Jedną z najważniejszych zasad konserwacji dotyczy zachowania oryginalnego materiału. Wojciech Grześkowiak z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, współorganizator konferencji, przestrzegał przed nadmiernym wprowadzaniem współczesnych elementów do dawnych konstrukcji. Zwracał uwagę, że mogą one inaczej pracować niż stare drewno.

– Woda jest najgroźniejszym czynnikiem, który nam tutaj te budynki drewniane potrafi zniszczyć – mówił.

Dlatego ochrona nie kończy się na zastosowaniu preparatu. Znaczenie ma także sposób utrzymania budynku i jego otoczenia, ograniczenie zawilgoceń oraz zapobieganie warunkom sprzyjającym rozwojowi grzybów. Grześkowiak wskazywał zarówno na rozwiązania projektowe, jak i odpowiednio dobrane środki ochronne.

Ocalenia wymaga jednak nie tylko drewno. Potrzebna jest również wiedza, jak je obrabiać, łączyć i naprawiać. Na niedostatek wykwalifikowanych rzemieślników zwracał uwagę Dominik Mączyński, architekt i konserwator zabytków, przewodniczący Ko-



misji Drewna Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS.

– Nie mamy w naszym kraju wielu dobrych rzemieślników, którzy umieją w sposób prawidłowy konserwować ten typ zabytków budownictwa i architektury – podkreślał.

Zaznaczał, że nawet dobrze rozpoznany, zinwentaryzowany i opisany obiekt potrzebuje fachowego wykonawcy. Z zainteresowaniem mówił o prezentowanych podczas konferencji czeskich realizacjach, w których stosuje się ręczną obróbkę drewna historycznymi metodami. Dawna architektura pozostaje dzięki temu źródłem wiedzy o rzemiośle, ale może też inspirować współczesnych projektantów.

Do wymiany doświadczeń nawiązywał Radek Bryol, przedstawiciel czeskiego Narodowego Muzeum na Wolnym Powietrzu.

Opowiadał o współpracy muzeów z uczelniami, gromadzeniu dokumentacji i udostępnianiu wiedzy osobom opiekującym się zabytkami.

– Polskie skanseny są dla nas wielkim wzorem – mówił.

Podkreślał bliskość kulturową i znaczenie kontaktów między placówkami. Zwracał uwagę, że muzeum powinno zachowywać zarówno budynek, jak i wiedzę o materiałach oraz sposobach jego powstania.

Rozmowy o ochronie drewna miały również bolesny kontekst. Marcin Krowiak, dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, przywołał pożar drewnianego kościoła, który dotknął jego placówkę dwa miesiące wcześniej. Mówił o zagrożeniach, wobec których stają opiekunowie zabytków: od codziennego niszczenia materiału po nagłe zdarze-

skansenowskie przechowuje nieco inną część dziedzictwa: zagrody, obiekty sakralne, zabudowę dworską czy małomiasteczkową. Wspólna pozostaje odpowiedzialność za budynki coraz rzadziej spotykane poza muzeami.

W programie znalazły się także pokazy praktycznych rozwiązań. Daria Rusiecka, konserwator zabytków reprezentująca IRLASER, wyjaśniała zasady oczyszczania powierzchni laserem. Podkreślała, że pracę poprzedza rozpoznanie materiału i pokrywających go warstw. Dopiero na tej podstawie dobiera się parametry urządzenia.

– Działamy bardzo selektywnie i kontrolujemy cały czas proces ingerencji w materiał – mówiła.

Celem jest przygotowanie powierzchni do dalszych prac przy możliwie największym poszano-

dezynsekcję gazową, metody termiczne oraz anoksję, czyli zabieg w atmosferze o bardzo niskiej zawartości tlenu. Opowiadał również o doświadczeniach ze współpracą z muzeami i skansenami.

Do materiałów znanych dawnym budowniczym wróciła Ewa Czap z pracowni „Ślomie – Gliniane”. Rzemieślniczka prezentowała tynki gliniane, płyty gliniane, materiały z włókien drzewnych i prefabrykaty słomiane. Pokazywała ich zastosowanie zarówno w obiektach historycznych, jak i współczesnych wnętrzach.

– Śmieję się, że to taka odwieczna miłość: drewno i glina – mówiła.

Przekonywała, że naturalne materiały nie muszą oznaczać archaicznego wyglądu. Zależnie od sposobu wykończenia mogą tworzyć wnętrza tradycyjne lub współczesne.



nia mogące przekreślić wieloletnią pracę.

– Staramy się być tymi strażnikami tej właśnie tradycji architektury drewnianej – zaznaczał.

Wskazywał, że każde muzeum

waniu oryginalnej substancji i historycznych warstw obiektu.

Mariusz Zimnicki z firmy Corneco przedstawiał natomiast metody zwalczania owadów niszczących drewno. Wymieniał

Drewniany dom można utrwalić na fotografii. Zachowanie go wymaga znacznie więcej: rozpoznania każdej uszkodzonej belki, właściwej naprawy i rąk, które potrafią ją wykonać.



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Czesław Miłosz ponownie w Łomży

W 1981 roku Czesław Miłosz, mistrz słowa i laureat Literackiej Nagrody Nobla, odwiedził Łomżę z inicjatywy innego poety – Jana Kulki. W 45. rocznicę tego wydarzenia Miejski Dom Kultury – Dom Środowisk Twórczych w Łomży zorganizował dedykowaną młodzieży sesję literacką w II Liceum Ogólnokształcącym w Łomży.

W programie spotkania znalazła się poezja Czesława Miłosza, opowieść o życiu i twórczości oraz refleksja nad znaczeniem jego dorobku dla współczesnego czytelnika. Zastanawialiśmy się co Miłosz może nam opowiedzieć o lękach współczesnego świata?

Licealistów odwiedziła Anna Kaplińska-Struss – absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie Warszawskim. Publikowała w „Kwartalniku Filmowym”. Studiowała reżyserię w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi, gdzie obecnie jest wykładowczynią akademicką. Ukończyła również Studium Terapii Dzieci i Młodzieży przy Laboratorium Psychoedukacji. Prowadzi grupy terapeutyczne dla dzieci i młodzieży w Ośrodku Regeneracja w Warszawie. W swojej pracy łączy trzy pozorne odległe dziedziny – literaturę i język, film oraz psychoterapię



i sztukę. Wykształcenie humanistyczne i filmowe stanowi ważne zaplecze jej pracy arteterapeutycznej, w której twórczość staje się narzędziem wspierającym rozwój młodzieży.

Autorką wizualnej strony spotkania była Barbara Niewiadomska – absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, gdzie w 1993 roku uzyskała dyplom z malarstwa i grafiki. W tym samym roku zadebiutowała indywidualną wystawą malarstwa Człowieczyska w Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski w Warszawie, której kuratorką była Ewa Gorządek.

Artystka uczestniczyła w licznych wystawach i konkursach graficznych w Polsce i za granicą. Jej prace prezentowano m.in. na Międzynarodowym Konkursie Graficznym im. Gielniaka w Jeleniej Górze, Międzynarodowym Triennale Grafiki w Krakowie, a także w ramach wystaw XYLON w Szwajcarii, gdzie otrzymała nominację do nagrody głównej, oraz Grosse Kunstausstellung NRW w Düsseldorfie.

Jest laureatką nagrody fundowanej na Triennale Grafiki Polskiej w Katowicach. Swoje prace indywidualnie prezentowała m.in. w Galerii Promocyjnej w Warsza-

Biblioteka zaprasza Łomżyńskie HERoski. Kobiety w historii miasta

Historię Łomży współtworzyły kobiety, których nazwiska znamy, i takie, o których pamięć dopiero trzeba się upomnieć. Ich losom będzie poświęcona prelekcja dr Marii Bauchrowicz-Tockiej „Łomżyńskie HERoski”. Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży zaprasza na spotkanie we wtorek, 20 października-

ka, o godz. 17.00 do Czytelni Głównej przy ul. Długiej 13, na II piętrze.

Regionalistka, historyczka i badaczka dziejów kobiet przybliży sylwetki mieszanek Łomży i ziemi łomżyńskiej. Przypomni zarówno postacie rozpoznawalne, jak i kobiety, których działalność i dokonania pozostają mniej znane.

Maria Bauchrowicz-Tocka jest doktorem nauk humanistycznych w dyscyplinie historia, absolwentką filologii polskiej i była dzien-

nikarką „Tygodnika Podlaskiego Kontakty”. Bada historię regionu, dzieje kobiet pierwszej połowy XX wieku oraz prasy. Jest autorką ponad stu artykułów popularizujących regionalną przeszłość, publikacji naukowych oraz książki „Łomżyńskie historie prawdziwe. Ludzie. Miejsca. Zdarzenia”.

Spotkanie odbędzie się w ramach projektu „HERstory – odkryj kobiecą siłę w książkach”, współfinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa

wie oraz Instytucie Kultury Polskiej w Pradze. Jej grafiki były również wystawiane w Sakaide Art Museum w Japonii oraz na Międzynarodowym Triennale Grafiki w Norimberdze.

Trzy lata temu powróciła do malarstwa. W 2024 roku zaprezentowała cykl obrazów Ja. Ona. Jej. podczas Seminarium Feministycznego w Fundacji Alina w Warszawie.

Projekt realizowany we współpracy ze szkołami w Łomży oraz z Centrum Edukacji Nauczycieli w Łomży.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W ŁOMŻY

HER STORY
ODKRYJ KOBIECĄ SIŁĘ W KSIĄŻKACH

Łomżyńskie HERoski

prelekcja
dr Marii Bauchrowicz-Tockiej

Opowieść o niezwykłych kobietach związanych z Łomżą – ich odwadze, pracy, pasjach i wpływie na historię naszego miasta.

20 października (wtorek) 2026 r. 17.00 Czytelnia Główna ul. Długa 13 (II piętro)

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W ŁOMŻY

ŁOMŻYŃSKA RADA KOBIEC

INSTITUT STYCZNI

Łomżyńscy nauczyciele z nagrodami prezydenta Łomży

i kultury, a także nauki odpowiedzialności za siebie i otaczający świat, należy do nich również kształtowanie zdrowych nawyków i szacunku do jedzenia. Dlatego wprowadzanie zrównoważonego menu i ograniczanie marnowania żywności powinno uwzględniać smak posiłków, oczekiwania rodziców oraz głos samych dzieci. Dobre rozwiązania to takie, które nie tylko realizują ważne

cele, ale także zyskują akceptację i sprawdzają się w codziennym życiu – zaznaczył prezydent Mariusz Chrzanowski dodając jednocześnie, że szkoła powinna być miejscem wolnym od przemocy i agresji, w którym dzieci mogą spokojnie się rozwijać, a nauczyciele wykonywać swoje obowiązki z poczuciem bezpieczeństwa i należnego im szacunku.

Życzenia i podziękowania

przedstawicielom łomżyńskiej oświaty przekazali również przewodniczący Rady Miejskiej Wiesław Grzymała, prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łomży Ewa Chludzińska oraz przewodniczący Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Piotr Such-Kaczanowicz. Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Łom-

ży Monika Bagart odczytała list od Podlaskiej Kurator Oświaty Agnieszki Krokos-Janczyło. Odczytane zostały również listy od posłanek na Sejm RP Alicji Łepkowskiej-Golaś i Bogumiły Olbryś.

Dzień Edukacji Narodowej, obchodzony 14 października, upamiętnia rocznicę powołania Komisji Edukacji Narodowej w 1773 roku. Była to jed-

na z pierwszych w Europie państwowych instytucji zajmujących się organizacją szkolnictwa. Jej działalność zapoczątkowała istotne reformy edukacji, obejmujące m.in. programy nauczania i przygotowywanie podręczników. Dziś święto jest wyrazem uznania dla nauczycieli, wychowawców oraz wszystkich pracowników oświaty, którzy każdego dnia przyczyniają się do rozwoju i edukacji kolejnych pokoleń.

Marek Kamiński w Łomży. O granicach, samotności i drodze, którą każdy z nas ma do przejścia

Czy granice, które napotykamy w życiu, naprawdę istnieją? Czy samotność zawsze oznacza bycie samemu? I co sprawia, że człowiek decyduje się przekroczyć to, co wydawało mu się wcześniej nieprzekraczalne?

To właśnie wokół takich pytań koncentrowało się spotkanie z Markiem Kamińskim, które odbyło się 6 października w Hali Kultury w Łomży. Gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży był człowiek, którego doświadczenia z najbardziej odległych zakątków świata stały się punktem wyjścia do rozmowy o sprawach znacznie bliższych każdemu z nas.

Spotkanie poprowadził Krystian Kosakowski.

Marek Kamiński jest znany przede wszystkim jako podróżnik i polarnik, zdobywca obu biegunów Ziemi. Jednak tym razem jego wyprawy nie były najważniejsze. Stały się raczej pretekstem do rozmowy o tym, co dzieje się z człowiekiem wtedy, gdy zostaje sam ze sobą, kiedy musi zmierzyć się z własnym lękiem, słabością, zmęczeniem czy świadomością własnych ograniczeń.

Rozmowa szybko przekroczyła więc granice geograficzne.

Jednym z jej ważnych tematów była samotność. Ta fizyczna, której doświadcza się podczas długiej wyprawy, ale również ta znacznie



bardziej uniwersalna – obecna w życiu każdego człowieka. Marek Kamiński mówił o samotności nie tylko jako o trudnym doświadczeniu, ale także jako o przestrzeni, w której można lepiej usłyszeć samego siebie. W świecie pełnym bodźców, informacji i nieustannego kontaktu z innymi ludźmi samotność może stać się czasem potrzebnym zatrzymaniem.

Pojawił się również temat granic. Tych, które wyznacza nam świat, ale przede wszystkim tych,

które stawiamy sobie sami. Czy rzeczywiście wiemy, na co nas stać? Czy granica naszych możliwości znajduje się tam, gdzie ją dostrzegamy, czy może dopiero tam, gdzie zdecydujemy się ją przesunąć?

W doświadczeniach Marka Kamińskiego ważne miejsce zajmuje właśnie moment przekraczania granicy – niekoniecznie tej spektakularnej, związanej z ekstremalnym wysiłkiem. Czasem może być nią decyzja o zmia-

nie, wyjściu z utartego schematu, podjęciu ryzyka czy zmierzeniu się z czymś, czego się boimy.

W tej rozmowie nie chodziło jednak o proste recepty. Przeciwnie – wiele pytań pozostało otwartych. I chyba właśnie w tym tkwiła wartość tego spotkania. Zamiast gotowych odpowiedzi pojawiła się przestrzeń do własnych przemyśleń.

Bo czym właściwie jest odwaga? Czy zawsze oznacza brak strachu? Czy można być silnym, przy-

znając się do własnej słabości? Czy człowiek może poznać siebie bez doświadczenia samotności? I wreszcie – dokąd tak naprawdę zmierzamy, kiedy wyruszamy w swoją drogę?

Publiczność miała możliwość zadawania pytań, dzięki czemu spotkanie nabrało jeszcze bardziej osobistego charakteru. Była to rozmowa nie tyle o zdobywaniu kolejnych miejsc, ile o zdobywaniu świadomości siebie.

Marek Kamiński pokazał, że doświadczenie wyprawy może być czymś więcej niż opowieścią o pokonanych kilometrach. Może stać się sposobem patrzenia na życie. Na jego trudniejsze momenty, niepewność, samotność, potrzebę poszukiwania i ciągle przekraczanie własnych granic.

I być może właśnie dlatego po tym spotkaniu nie wychodzi się z głową pełną informacji o biegach, lecz z kilkoma pytaniami, które zaczynają dotyczyć nas samych.

Za tę rozmowę – pełną refleksji, pytań i nieoczywistych odpowiedzi – dziękujemy Markowi Kamińskiemu. Dziękujemy również Krystianowi Kosakowskiemu za poprowadzenie spotkania, a wszystkim uczestnikom za obecność i uważność, z jaką towarzyszyli naszemu gościowi.

Być może najważniejsza podróż nie prowadzi wcale na koniec świata. Czasem prowadzi po prostu... w głąb siebie.

Pięć spojrzeń młodego pokolenia

Pamięć, kobiecość, siostrzane więzi i samotność — wokół tych tematów skupiają się prace prezentowane na wystawie „Nowe pokolenie widzenia” w Galerii Pod Arkadami w Łomży. Pięcioro młodych autorów opowiada

o człowieku, sięgając po fotografię, film, tkaninę, grafikę warsztatową i animację.

Wystawa łączy twórczość Wiktorii Cieśnickiej, Zofii Horosz, Błażeja Rafałowskiego, Wiktorii Świątkowskiej i Elżbiety Tafelskiej. Prezentowane cykle dyplomowe powstały pod kierunkiem Ewy Skłodowskiej w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych im. Wojciecha Kossaka w Łomży,

podczas zajęć z realizacji interdyscyplinarnych.

Punktem wyjścia dla młodych twórców są własne emocje, doświadczenia i obserwacje. W poszczególnych cyklach podejmują temat kobiecości i jej naturalnych rytmów, przyglądają się relacjom między siostrami, poszukują związków z przeszłością. Odwołania do tradycji bałkańskiego tatuażu i figur nagrobnych służą

refleksji nad pamięcią i ciągłością ludzkich doświadczeń. Fotografia pozwala zatrzymać ulotne chwile, a surrealistyczny świat niewielkiego pokoju staje się przestrzenią opowieści o samotności i przekraczaniu własnych ograniczeń.

Różnorodność tematów znajduje odzwierciedlenie w formie prac. Autorzy łączą środki wyrazu, wychodząc poza pojedynczy obraz czy jedną technikę. Film, fotografia, tkanina, grafika i animacja pozwalają im budować opowieści, w których znaczenie mają

zarówno przedstawione motywy, jak i sposób ich pokazania.

Pięć cykli łączy zainteresowanie człowiekiem: jego pamięcią, emocjami i relacjami z najbliższymi. Każdy zachowuje jednak osobny charakter. „Nowe pokolenie widzenia” jest prezentacją umiejętności zdobytych w szkole, a zarazem próbą wypowiedzi o sprawach osobistej ważnych dla młodych autorów.

Wystawę w Galerii Pod Arkadami można oglądać do 1 listopada 2026 roku. Wstęp wolny.



FOT. JERZY CHABEREK

JERZY CHABEREK

Lepsza infrastruktura, lepsza jakość życia. Podsumowanie inwestycji w Podlaskiem

Blisko 143 mln zł na inwestycje wodno-kanalizacyjne dla podlaskich gmin. W poniedziałek, 19 października, w Białymstoku podsumowano efekty unijnego wsparcia dla rozwoju obszarów wiejskich oraz przekazano kolejne umowy na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. W konferencji uczestniczyli: minister rolnictwa Stefan Krajewski, marszałek Łukasz Prokorym, wicemarszałkowie Wiesława Burnos i Marek Malinowski, członkowie zarządu województwa Bogdan Dyjuk i Jacek Piorunek, a także samorządowcy i przedstawiciele administracji rządowej.

Spotkanie było okazją do podsumowania inwestycji realizowanych w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 oraz Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO).

– Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków, rozwój sieci wodociągowych i kanalizacyjnych czy modernizacja oczyszczalni to przedsięwzięcia, które służą mieszkańcom przez wiele lat. Dziękuję samorządowcom i pracownikom urzędów za zaangażowanie w przygotowanie i realizację tych projektów – powiedział Łukasz Prokorym.

Podkreślił również, że już teraz należy zabiegać o środki na dalszy rozwój regionu.

– Przed nami nowa perspektywa finansowa Unii Europejskiej na lata 2028-2034. Zależy nam, aby Wspólna Polityka Rolna zapewniała odpowiednie wsparcie dla rolnictwa i obszarów wiejskich, a polityka spójności dawała naszemu województwu jak największe możliwości rozwoju. Już

dziś mogę powiedzieć, że Podlaskie będzie mogło korzystać między innymi ze wsparcia dla wschodnich regionów Unii Europejskiej oraz funduszy przeznaczonych dla obszarów zmagających się z depopulacją – zaznaczył marszałek.

Ponad 44 mln zł na przydomowe oczyszczalnie ścieków

Podczas konferencji przekazano

34 umowy o dofinansowanie inwestycji w przydomowe oczyszczalnie ścieków o łącznej wartości blisko 36 mln zł. To kolejny etap realizacji programu. Wcześniej wsparcie przyznano ośmiu samorządom, które otrzymały łącznie 8,65 mln zł. W obu etapach zawarto 42 umowy o wartości ponad 44,27 mln zł.

Przydomowe oczyszczalnie ścieków są szczególnie istotne na terenach, na których budowa zbiorczej sieci kanalizacyjnej jest ekonomicznie nieuzasadniona lub technicznie niemożliwa.

Minister Krajewski zwrócił uwagę na duże zapotrzebowanie na tego rodzaju wsparcie oraz konieczność zapewnienia finansowania w kolejnych latach.

– To szansa dla samorządów na realizację inwestycji, na które mieszkańcy często czekają od lat. Wiemy jednak, że potrzeb jest znacznie więcej. Dlatego już teraz zabiegamy o odpowiednio duży budżet na lata 2028-2034, który pozwoli wspierać rolnictwo, przetwórstwo i rozwój obszarów wiejskich – podkreślił minister.

skich – podkreślił minister.

KPO: inwestycje w 420 miejscowościach

Drugim ważnym punktem konferencji było podsumowanie przedsięwzięć realizowanych w ramach inwestycji w gospodarkę wodno-ściekową finansowanych z KPO. W województwie podlaskim zawarto 39 umów o łącznej wartości ponad 107 mln złotych.

Efekty są widoczne w około 420 miejscowościach regionu, gdzie mieszkańcy uzyskali dostęp do nowej lub zmodernizowanej infrastruktury. Z udogodnień korzysta ponad 28 tys. osób.

W ramach zrealizowanych przedsięwzięć wybudowano lub przebudowano 144 km sieci wodociągowej oraz ponad 38 km sieci kanalizacyjnej. Powstały również 144 przydomowe oczyszczalnie ścieków. Ponadto wybudowano lub zmodernizowano dziewięć stacji uzdatniania wody i sześć oczyszczalni ścieków. Projekty obejmowały także budowę pompowni i stacji podnoszenia ciśnienia wody oraz wdrażanie

rozwiązań umożliwiających zdalny odczyt wodomierzy.

Bogdan Dyjuk, odpowiedzialny w zarządzie województwa m.in. za obszar rolnictwa, podziękował samorządowcom za zaangażowanie i sprawne wykorzystanie dostępnych funduszy.

– Dzięki współpracy z ministerstwem rolnictwa udało się wykorzystać środki na inwestycje wodno-kanalizacyjne, które przynoszą wymierne korzyści mieszkańcom. Dziękujemy wójtom, burmistrzom i pracownikom samorządowym za zaangażowanie oraz sprawną realizację projektów. To właśnie dobra współpraca i odpowiednie przygotowanie przedsięwzięć pozwalają skutecznie realizować zadania związane z gospodarką wodno-ściekową – podkreślił Bogdan Dyjuk.

Inwestycje i współpraca na rzecz rozwoju regionu

Znaczenie inwestycji dla lokalnych społeczności zaakcentował również Jacek Piorunek.

– Inwestycje w gospodarkę

wodno-ściekową to jeden z fundamentów rozwoju nowoczesnych i przyjaznych mieszkańcom obszarów wiejskich – powiedział.

Przypomniał także o zbliżającym się wydarzeniu poświęconym współpracy i rozwojowi regionów przygranicznych. – 4 listopada odbędzie się druga edycja Forum Spójności i Rozwoju Granicznego Unii Europejskiej. Będziemy

tam również podejmować tematy istotne dla obszarów wiejskich – dodał.

Podziękowania za pracę na rzecz rolnictwa

Konferencja była również okazją do uhonorowania osób zasłużonych dla rozwoju rolnictwa w Podlaskiem. Wręczono odznaki honorowe „Zasłużony dla Rolnictwa”, przyznawane za szczególne osiągnięcia i zaangażowanie na rzecz sektora rolnego. Wśród wyróżnionych znaleźli się między innymi pracownicy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego.

Zarząd województwa przekazał również podziękowania ministrowi Stefanowi Krajewskiemu oraz dyrektorom Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Pawłowi Ściańskiemu i Markowi Krajewskiemu – za współpracę i wsparcie działań służących rozwojowi regionu.

W poniedziałkowej uroczystości uczestniczyli także radni wojewódzcy m.in. Stanisław Derehajło.

Na naukę, kulturę i wspólną przestrzeń. Ponad 1,7 mln zł dla trzech miejscowości

Lepsze warunki do nauki, odnowione przestrzenie publiczne i bogatsza oferta kulturalna – to m.in. decyzje zarządu województwa podjęte we wtorek, 13 października. Na realizację w Kolnie, Lachowie i Szumowie przeznaczonych zostanie ponad 1,7 mln zł dofinansowania z Funduszy Europejskich dla Podlaskiego 2021-2027.

Wśród przedsięwzięć, które spełniły warunki udzielenia wsparcia, znalazły się projekty z zakresu edukacji, rewitalizacji przestrzeni publicznych oraz rozwoju lokalnej oferty kulturalnej. Łączna wartość trzech projektów przekracza 2,4 mln zł.

Ponad 218 tys. zł na rozwój edukacji w Gminie Kolno

Gmina Kolno otrzyma ponad 218 tys. zł dofinansowania na projekt „Moc nauki – siłą Gminy Kolno 2026/2027”. Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi



to 254 tys. złotych. Projekt będzie realizowany w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju Lokalnej Grupy Działania „Kraina Mlekiem Płynąca” i ma wspierać rozwój lokalnej edukacji oraz kształcenia ogólnego.

1,25 mln zł na rewitalizację w Kolnie i Lachowie

Dwa kolejne projekty dotyczą poprawy jakości przestrzeni publicznych. Gmina Kolno otrzyma 610 tys. zł na rewitalizację boiska i jego otoczenia w Lachowie, na-

tomiast Miasto Kolno uzyska 640 tys. zł na projekt „Rewitalizacja przestrzeni miejskiej w Kolnie”.

Łączna wartość obu inwestycji przekracza 1,8 mln zł. Przedsięwzięcia realizowane w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju Lo-

kalnej Grupy Działania „Kraina Mlekiem Płynąca” mają poprawić funkcjonalność przestrzeni publicznych i lepiej dostosować je do potrzeb lokalnej społeczności.

Blisko 280 tys. zł na kulturę w Szumowie

Wsparcie w wysokości 280 tys. zł trafi również do Gminy Szumowo na projekt „Wzrost jakości oferty kulturalnej i integracyjnej Centrum Biblioteczno-Kulturalnego w Szumowie”. Wartość przedsięwzięcia wynosi blisko 350 tys. zł.

Projekt realizowany w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju Lokalnej Grupy Działania „Brama na Podlasie” ma przyczynić się do podniesienia jakości oferty kulturalnej i integracyjnej placówki oraz rozwoju usług w dziedzinie kultury.

TELEWIZJA
narew

OGŁĄDAJ NA **140** KANAŁE

vectra
multiMedia

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

Usługi dekarские- **PERFEKT dach**
Perfekt dach: pokrycia dachowe, wymiana konstrukcji dachowych, kominy z klinkieru, podbitki, montaż okien dachowych i włączów, materiały. Łomża, Boguszyce 17, Łukasz Just. Tel. 508 637 509.

IWBUD Iwona Wiśniewska wypożyczalnia sprzętu budowlanego i ogrodniczego: -młoty wyrzutowe i inne -zagęszczarki -rusztowania, piły spalinowe - kosiarki, wykaszarki do trawy, areator - sprzęt rolniczy Łomża, ul. Nowogrodzka 44B. Tel. 600 011 914.

ZIBI Zbigniew Gierwatowski. Usługi wykończeniowe: profesjonalne układanie płytek łazienkowych, malowanie i szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży. Tel. 606 880 197.

Usługi wykończeniowe-Zibi - Zbigniew Gierwatowski układanie płytek w łazienkach, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży tel. 606 880 197

Usługi hydrauliczne PLUMBER
Sobociński Sławomir:
instalacje CO, instalacje wodno-kanalizacyjne, montaż urządzeń sanitarnych, kotłowne (olejowe, gazowe, węglowe), kolektory słoneczne, pełen zakres usług.
Tel. 516 376 389.

Usługi Budowlane Paweł Chorążewicz - Mycie kostki brukowej - Wykończenia wnętrz - Mycie i Malowanie elewacji Tel: 509 281 150

DOM

EDWAL: meble na zamówienie. Projekt gratis. Tel. 86 218 79 53, 601 804 117.

USŁUGI FINANSOWE

E-dyt biuro rachunkowe, Edyta Sokołowska - twoja pewność w rozliczeniach z Urzędem Skarbowym i ZUS. Zapraszamy: NOWY ADRES Łomża, ul. Nowogrodzka 155 d. Tel. 862 173 474, 606 728 258.

Usługi wykończeniowe -ZIBI Zbigniew Gierwatowski układanie płytek w łazienkach, malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, tapetowanie oraz przeróbki hydrauliczne. Duże doświadczenie w branży. Tel. 606 880 197

USŁUGI RTV-AGD

Serwis agd naprawa ekspresów do kawy, ul. B.Prusa 14 lok 74 telefon kontaktowy 789 762 190.

Zakład usługowy RTV - Marek Brzeziak ul. Wojska Polskiego 26A, Łomża. Tel. 862 115 343, 696 884 735. Usługi w zakresie naprawy: TV, DVD VCR, KAMERY, LAPTOPY, MONITORY KOMPUTEROWE I INNE oraz montaż anten TV i SAT. www.brzeziakrtv.pl

SALE WESELNE, USŁUGI WIDEOFILMOWANIE, ZESPOŁY MUZYCZNE

Fotografia ślubna, portretowa i okolicznościowa. rafallesicki.com. Tel. 600 455 252.

Wesela, imprezy okolicznościowe, muzyka romska. Gra, śpiewa i tańczy „Dzudli”. Gwarancja dobrej zabawy. Tel. 698 621 178.

MOTORYZACJA

AUTOŁOMOWANIE, SKUP AUT DO DEMONTAŻU, ODBIÓR U KLIENTA. DOBRE CENY. 18-400 Grzymały k. Łomży. Tel. 602 259 306, 734 857 500. Elektromechanika samochodowa. Kompleksowy serwis klimatyzacji, nabijanie, odgrzybianie, sprawdzenie szczelności. Stara Łomża p/sz., ul. Akacjowa 5. Tel. 518 362 426.

Sprzedam Skodę Octavię kombi 1,9 TDI z 2006 roku. Bogate wyposażenie w dobrym stanie. Tel. 604 525 561.

Skup aut - najlepsze ceny w regionie wszystkie marki, odbiór lawetą. Kupię twoje auto także bez OC, przeglądu oraz uszkodzone. Tel. 791 824 326.

Sprzedam Nissan Qashqai, rok 2009, benzyna, kamera cofania, składane lustro, dach panoramiczny. Tel: 793 692 086

Skup aut - najlepsze ceny w regionie, wszystkie marki, odbiór lawetą. Kupimy Twoje auto także bez OC, przeglądu oraz

uszkodzone. Tel: 791 824 326

Sprzedam części samochodowe VW GOLF II 1,6 kat Tel 696 904 345

Sprzedam oryginalne części do samochodu VW Golf II 1,6 KAT. Tel. 696 904 345.

Sprzedam oryginalne części do samochodu Volkswagen Golf II 1,6 Kat tel. 696-904-345

Sprzedam Opel Antara rok produkcji 2012, stan bardzo dobry, Napęd: 4 Koła, diesel, silnik: 2,2 automat, przebieg: 200tyś. km, cena: 29 500 zł tel. 666 261 598

Sprzedam Forda FIESTA pojemność 1242/44kw rok produkcji 2010 przebieg 152 tysiące benzyna tel. 727 673 363

Sprzedam OPEL Corsa 2014 rok produkcji 109 tyś. przebiegu Łomża cena: 18 000 zł tel. 604 301 864

TOYOTA COROLLA 1,4 prod. 2005 r. przebieg 314000 nr tel 500 097 049

Kupię ciągnik MF FERGUSON 235 tel, 795 417 299

ZDROWIE/URODA

Zabierz rodzinę bądź przyjaciół do przytulnego domku w Balikach. „Domek u Zosi”. Tel. 501 627 081.

RÓŻNE/SPRZEDAŻ

Sprzedam 25 bel sianokiszonki- 150 zł sztuka, ładowacz Cyklop - 5 tys. zł, Ursus C-330 M z 1990 roku, stan bdb 32 tys. zł. Separator komórek somatycznych - 7 tys. zł. Tel. 515 830 196.

Serwis domowy. Drobne naprawy: malowanie, szpachlowanie, drobne usługi hydrauliczne, elektryczne. Tel. 694 013 539, 452 648 409.

Drobne naprawy, malowanie, szpachlowanie, usługi elektryczne i hydrauliczne, glazura i terakota. Tel. 452 648 409 lub 694 013 539.

Usługa Badanie instalacji elektrycznych budynku- badanie elektryczne 5-letnie. Marek Modzelewski tel. 533 550 051

Sprzedam las do wycięcia tel. 888 417 413

Sprzedam gospodarstwo rolne lub wydzierżawę, 9 km od Łomży oraz wydzierżawę działkę pod pole namiotowe na mazurach. Okolice Pisz- Orzysz. Tel. Kontaktowy: 727490070

4) Sprzedam fotel w kolorze butelkowej zieleni. Wymiary: szer. 80cm, głębokość 75cm, wys. 95cm. Cena 250zł. Wszystkie ceny do negocjacji. tel. 609 881 002 lub 603 957 750

Sprzedam kosiarkę dyskową Vicon 240 rok prod. 2009, zbiornik na mleko 1700 litrów, Siewnik Mazur czteromotorowy i RCW3 oraz przenośnik łańcuchowy do zboża 11 metrów. tel. 692 487 541

Oferuje usługę rozliczania PIT-ów za rok 2025 i korekty PIT-ów z lat poprzednich. Kontakt telefoniczny 790-297-707 lub adres @pokamila@wp.pl

Sprzedam Kredens w stylu vintage. Drewno, wysoki połysk. 120 x 45 (głębokość dolnej szafki) x 160 cm. Głębokość górnej części - 30 cm. Mebel jest na wysokich (23 cm) nóżkach (na załączonych zdjęciach nóżki są odkręcone). Stan dobry z widocznymi ubytkami w fornirze. Odcień ciemny orzech. Załączam wszystkie zdjęcia, jakie udało mi się zrobić w niezbyt korzystnym oświetleniu. Zapraszam do obejrzenia. Cena 350 zł. tel. 609 881 002 lub 603 957 750

Oddam małą pralkę Kasię bezpłatnie. tel. 511 578 693

Sprzedam drewno z lasu (przycinka) tel. 888 417 413

Sprzedam komplet wypoczynkowy mało używany dwie kanapy i fotel-kolor beż z brązem. Cena do uzgodnienia. tel. 511 849 937

Wynajmę lokal o powierzchni 50 metrów kwadratowych z łazienką, parter - witryny, centrum miasta Łomży Tel: 606 878 444

Sprzedam rower elektryczny Honda na mniejszych kołach tel. 608856165 Łomża

Sprzedam działkę budowlaną z 30-letnimi drzewami ze strumykiem oraz stawem 2100 m2 Stare Kupiski ul. Pogodna cena 350 000 zł, tel. 573527563

Trawa do skoszenia w Piątnicy 60-70 ary. tel. 86 2191067

Wynajmę mieszkanie m4 I piętro w Łomży. tel. 574 706 719

Sprzedam działkę rekreacyjną 800 m2 z domkiem ocieplonym 30m2 w Balikach tel. 600 620 678

Zatrudnię osoby do budowy budynków drewnianych. tel. 729 841 562

Wynajmę lokal 50m2 ul. Mickiewicza w Łomży tel. 508 085 746

Sprzedam Motocykl Husqvarna 701 Supermoto, poj. 693/55kw rok produkcji 2017 tel. 728 815 153

Wynajmę mieszkanie 40 m, ul Farna. 606 878 444

Sprzedam mieszkanie 49,5 m2, ul. Rycerska 16A, dobra lokalizacja. Cena: 400 000 zł. Whatsapp: 349 056 0025

Sprzedam rower Folta Trigo trackingowy, aluminiowy, przerzutki 21 biegów. Stan idealny tel: 517 738 073

Sprzedam 13 mp drewna opałowego. Sezonowane 6 lat. Cena: 500 zł za 1 metr. Odbiór własny w Łomży. Tel: 797 523 122 lub 508 228 948

Sprzedam działki rekreacyjne na mazurach tel. 727 490 070

Sprzedam działkę NR 54, Las nr 27 oraz podaruję sad owocowy do wynajęcia w Starym Cydynie. Tel. 519 614 972

Sprzedam mieszkanie o pow. 72,23 m2 w Łomży, ul. F. Chopina 3, 1 Piętro nr tel. 515 894 989

Od 1 stycznia wynajmę lokal po zakładzie krawieckim Łomża ul. Mickiewicza nr tel. 508 085 746

Sprzedam mieszkanie 50 m2 w Łomży, III piętro: dwa pokoje i kuchnia - po remoncie, loggia, winda. Blok przy ul. Prusa 12. Tel. 600 680 455.

Zakład Ramiarski
przy ulicy Rządowej 9a

OPRAWA OBRAZÓW

galeria autorska pamiątki o Łomży ramy na wymiar cięcie passe-partout

zapraszam codziennie od 9-14 i od 16-17 w soboty od 10-13

100-letnia tradycja zobowiązuje

ul. M.C. Skłodowskiej 1 Łomża
ul. Sikorskiego 27 Łomża
ul. Sienkiewicza 2 Łomża
ul. Bernatowicza 6 Łomża
ul. Kołłątaja 1A/17 Łomża
ul. Przykoszarowa 22 Łomża
ul. Stacha Konwy 11 Łomża
ul. Wyszyńskiego 4D Zambrów
ul. Wojska Polskiego 31 Zambrów

SULIMA

DZIAŁKA i OGRÓD
KONARZYCE

ul. Łomżyńska 517, Konarzyce
+48 602 499 457

OFERTA
rośliny iglaste
rośliny liściaste
na zamówienie
oraz kwiaty
i byliny

NEXUSAUTO

POLMO
MECHANIKA POJAZDOWA

OFERUJEMY

- mechanika pojazdowa
- serwis klimatyzacji
- diagnostyka komputerowa
- (DPF, EGR, CHIPTUNNING)
- wymiana opon
- holowanie
- sprzedaż części

Piątek, ul. Stawiskowska 34
86 216 33 58 • 606 250 600

Dla stałych klientów spawanie plastików GRATIS!

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO

SAMOCODOWE
Janusz Dziemiński
Rogienice Wielkie
ul. Łazy 15

tel. 603 943 572, tel. dom 86 218 06 63 po 20

MECHANIKA POJAZDOWA
Andrzej Boguski
Jarnuty, tel. 86 216 97 03
tel. 503 010 038

MONTAŻ INSTALACJI LPG

- Elektronika - Diagnostyka - Mechanika
Komputerowa diagnostyka samochodów osobowych ciężarowych i ciągników rolniczych
Serwis i naprawa klimatyzacji

CENTRUM SZKOLEŃ BHP i PPOŻ
„WIKTOR”
mgr Agnieszka Skorupska
tel: 501 627 081

ZUS wcześniej wypłaci niektórym emerytom i rencistom terminowe świadczenia

W październiku, niektóre świadczenia emerytów i rencistów zostaną przekazane wcześniej. Przed wskazanym w decyzji dniem wypłaty otrzymają je osoby, których termin płatności został ustalony na 25 października jak również 1 listopada.



- ZUS wypłaca emerytury i renty w ustalonych datach: 1., 6., 10., 15., 20. oraz 25. dnia miesiąca. Gdy termin przekazania środków wypada w dzień wolny

od pracy lub w sobotę, świadczenie realizowane jest z wyprzedzeniem. Dlatego niektóre terminy w tym miesiącu zostaną wypłacone szybciej – informuje

Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie podlaskim.

- Ponieważ 25 października wypada w tym roku w niedzielę, czyli w dzień wolny od pracy, Zakład prześle świadczenia wcześniej. W tym przypadku emerytury i renty doręczane przez listonosza trafią na pocztę 20 października, natomiast przelewy na konta bankowe zostaną wykonane 22 października – wyjaśnia rzeczniczka.

Z wyprzedzeniem przekazane zostaną również świadczenia zaplanowane na 1 listopada. Doręczenia pocztowe zostaną przygotowane 27 października, a przelewy bankowe 29 października.

Coraz więcej osób pobiera-

jących świadczenia emerytalno-rentowe decyduje się na odbiór pieniędzy na konto. To wygodne i bezpieczne rozwiązanie, które pozwala uniknąć oczekiwania na listonosza. Ubankowienie świadczeń długoterminowych obejmuje 82 proc. świadczeniobiorców w kraju, a w województwie podlaskim – 83 proc.

Emerytura i renta na koncie – złóż dyspozycję w ZUS

Aby otrzymywać świadczenie na konto, wystarczy wypełnić formularz EZP i przekazać go do ZUS-u. Można to zrobić osobiście, za pośrednictwem operatora pocztowego, polskiego urzędu konsularnego lub elektronicznie przez portal eZUS.

Kobiety, które były członkami OFE dostaną z urzędu przeliczenie emerytury

Osiągnięcie powszechnego wieku emerytalnego, który dla kobiet wynosi obecnie 60 lat jest jednym z warunków uzyskania prawa do emerytury. Jeśli kobieta po swoich 60 urodzinach złożyła wniosek o emeryturę i była członkiem OFE, to ma ustalone prawo do świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i okresowej emerytury kapitałowej. Jeśli świadczenie emerytalne było wypłacane, to po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego przewidzianego dla mężczyzn wynoszącego 65 lat otrzyma z urzędu ponowne obliczenie swojej emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.



- Kobiety w systemie zabezpieczeń społecznych są traktowane nieco inaczej niż mężczyźni. Mogą skorzystać z uprawnień emerytalnych wcześniej niż panowie. Nie wszystkie jednak mają świadomość, jakie korzyści wynikają z przepisów dla tych, które przystąpiły do OFE. Po osiągnięciu wieku emerytalnego przewidzianego dla mężczyzn ZUS ponownie obliczy im emeryturę – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Wszystkie emerytki, które były członkami OFE i które nabyły uprawnienia do swojego świadczenia od 1 października 2017 r., nie muszą składać żadnego wniosku, Zakład z urzędu obliczy ponownie świadczenie i zacznie wypłacać emeryturę docelową od dnia ukończeniu przez nie 65 roku życia.

Zakład u urzędu doko-

na również przeliczenia własnego świadczenia emerytalnego dla pań, które dotychczas pobierały rentę rodzinną po zmarłym małżonku wyższą niż własne, wypłacone świadczenie, wraz z okresową emeryturą kapitałową. Po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego przewidzianego dla mężczyzn - 65 lat życia, ZUS ponownie ustali wysokość własnego świadczenia emerytalnego i porówna wyliczoną kwotę z rentą rodzinną. Jeśli przeliczone świadczenie emerytalne będzie mniej korzystne niż dotychczas wypłacana renta rodzinna Zakład będzie kontynuował wypłatę renty rodzinnej.

Choć sama renta rodzinna nie ulegnie zmniejszeniu, to całokształt przelew od ZUS-u będzie mniejszy niż dotychczas. Po 65. urodzinach kobieta zostaje już tylko z samą rentą rodzinną, ponieważ okresowa emerytura kapitałowa ustawowo wygasła, a środki z subkonta zostały wchłonięte przez nową emeryturę docelową z FUS.

ŁOMŻA, UL. KRÓTKA 4A

USŁUGI SZEWSKIE I KRAWIECKIE

ORAZ

RENOWACJA MEBLI TAPICERSKICH

TEL: 509 903 146



Zegarmistrz – Stary Rynek 13.
Zapraszam poniedziałek – piątek od 9.00 – 17.00. Sobota od 10.00 – 14.00.
Wasz Zegarmistrz od 1981 roku

Kawiarnia i Restauracja „Na Farnej” zaprasza tel. 512 113 853

Kawiarnia

Olimpia lepsza w derbach

W tę sobotę kibice w Łomży byli świadkami 3-ligowych derbów, w których miejscowy ŁKS zmierzył się z Olimpią Zambrów. Biało-Czerwoni po raz kolejny w tym sezonie musieli uznać wyższość rywala, a ekipa trenera Kolanowskiego wyjechali z Łomży z kompletem punktów.

Derbowe spotkanie ŁKS-u Łomża z Olimpią Zambrów było głośno zapowiadane, chociaż w aktualnych rozgrywkach oba kluby znajdują się w zupełnie innych miejscach. Biało-Czerwoni przeżywają ogromny kryzys i wciąż czekają na premiero-



we zwycięstwo, podczas gdy ZKS regularnie punktuje i jest solidną drużyną środka tabeli. Derby pojedynek miał więc swojego faworyta i była nim bez dwóch zdań Olimpia. To właśnie przyjezdni z pobliskiego Zambrów lepiej weszli w mecz i mieli kilka niezłych okazji do otwarcia wyniku. ŁKS Łomża grał bez pomysłu i nie kreował sobie sytuacji podbramkowych. Obraz meczu został udokumentowany w 33. minucie gry, kiedy płaskie podanie z lewej strony boiska wykorzystał Mensah. Z bliskiej odległości oddał on dobry strzał i pokonał Mateusza Danielczyka. Po zmianie stron obraz meczu nieco się wyrównał. Miejscowi zaczęli stwarzać okazje i nieźle grać piłką. W 56. minucie gry znakomitą okazję zmarnował Kijek, a chwilę później bardzo

groźny, chociaż minimalnie niecelny strzał oddał Lesicki. W końcówce spotkania inicjatywę ponownie przejęła Olimpia. Efektem tego okazał się podyktowany w 86. minucie gry rzut karny. Popszkodowany w polu karnym Jakimiuk podszedł do piłki i pewnie wykorzystał „jedynastkę”, jednocześnie gwarantując Olimpii Zambrów zwycięstwo 2:0. ŁKS Łomża po wspomnianie klęsce pozostał na ostatnim miejscu w tabeli i wciąż ma na swoim koncie zaledwie 3 punkty. Z kolei Olimpia dopisała do swojego dorobku kolejne 3 oczka i aktualnie plasuje się na 8. lokacie w tabeli. W następny weekend Biało-Czerwoni zmierzają się na wyjeździe z Widzewem II Łódź, zaś Olimpia przed własną widownią podejmie Mławiankę Mława.

UKS 4 Łomża wygrywa mecz na szczycie

Kolejny duży sukces odniosła drużyna UKS 4 Łomża. W 3. kolejce rozgrywek WOZKosz w kategorii U-17 kobiet ekipa z naszego miasta mierzyła się z silnym i dotychczas niepokonanym zespołem La Basket Warszawa. Jak się okazało, mecz na szczycie, na tarczy zakończył właśnie zespół z Łomży.

Spotkanie UKS 4 Łomża z La Basket Warszawa śmiało można było określić meczem na szczycie. Obie ekipy jak dotychczas pozostawały niepokonane w rozgrywkach ligowych i pokazywały bardzo dobrą dyspozycję. W bezpośredni pojedynek wyraźnie lepiej weszła drużyna z Łomży, która od początku prezentowała dobrą grę i wysoką skuteczność. Z upływem kolejnych minut UKS 4 Łomża tylko powiększał swoją przewagę i ostatecznie zwyciężył aż 119:42. Drużyna trenera Piotrowskiego tym samym umocniła się na pozy-



cji lidera rozgrywek WOZKosz w kategorii U-17 kobiet. Opiekun UKS 4 Łomża podsumował

występ swoich podopiecznych w następujący sposób: „Jestem bardzo zadowolony z występu dziewczyn. Po słabszym meczu wyjazdowym z Mszczonowem chciałem zobaczyć reakcję zespołu i nie zawiodłem się, pokazaliśmy, że potrafimy grać w koszykówkę na naprawdę wysokim poziomie. Zagraliśmy świetne spotkanie, zdobywając aż 119 punktów i tracąc zaledwie 42. Cieszy mnie nie tylko skuteczność w ataku, ale również dobra gra w obronie i zaangażowanie całego zespołu. Dziewczyny udowodniły, że potrafią wyciągać wnioski, odpowiednio reagować na trudniejsze momenty i odpowiadać na boisku swoją grą.”

Hitowy transfer i wygrana GKS-u Miastkowo

GKS Miastkowo to zespół, który tego lata przeszedł gigantyczną rewolucję, a na A-klasowych boiskach spisuje się kapitalnie. Klub położony między Łomżą, a Ostrołką w minionych dniach ogłosił kolejne głośne wzmocnienie, a w weekend zwyciężył niezwykle prestiżowe spotkanie z Warmią II Grajewo.

GKS Miastkowo latem był bardzo aktywny i kompletnie przebudował swoją kadrę, wzmacniając ją doświadczonymi i klasowymi zawodnikami. W minionym tygodniu ogłosił jeszcze

jeden, bardzo głośny transfer. Do drużyny dołączył Mateusz Nakielski, a więc 35-letni napastnik, który w przeszłości występował na poziomie III Ligi! Zawodnik ma w swoim CV między innymi występy w Narwi Ostrołęka, czy Puszczy Hajnówka. Według statystyk opublikowanych przez Narew Ostrołęka, Mateusz w 247 spotkaniach zdobył aż 135 bramek. GKS Miastkowo ze swoją nową gwiazdą w miniony weekend dokonał dużej rzeczy i pokonał walczącą o awans Warmię II Grajewo. Na listę strzelców wpisali się dwukrotnie Skowroński i Siurnicki. Po kolejnym zwycięstwie zespół z Miastkowa zajmuje wysokie 4. miejsce w rozgrywkach podlaskiej Klasy A.





ORGANIZATORZY:

AKADEMIA
ŁOMŻYŃSKA

Spotkaj się z przyszłym pracodawcą
i kształtuj swoją karierę
zawodową!

23 października
2026 r.
ul. Akademicka 1
godz. 10:00 - 13:00

Zgłoszenia wystawców
przyjmujemy
do dnia 9.10.2026 r.
na adres:
biurokarier@al.edu.pl

Wstęp wolny!

PATRONAT:

REKTOR
AKADEMII ŁOMŻYŃSKIEJHONOROWY PATRONAT
STAROSTY ŁOMŻYŃSKIEGOKOMENDANT GŁÓWNY
OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY